

KRZYSZTOF J. GUZEK

A M A R A N T I K A R M A Z Y N

SPÓR O POLSKIE BARWY NARODOWE



Artykuł opublikowany
w dzienniku „Życie”
z dnia 10-11 listopada 1992 r.

Z D U N Y K / Ł O W I C Z A - S T Y C Z E Ń 2 0 0 2

Krzysztof J. Guzek

Spór o polskie barwy narodowe **Amarant i karmazyn**

Dziennik „ŻYCIE” z 10 – 11 listopada 1992

Pan Jerzy Waldorff w swych publicznych wystąpieniach, poprzedzających sprowadzenie do Ojczyzny doczesnych szczątków Ignacego Jana Paderewskiego, kilkakrotnie wspominał o okolicznościach towarzyszących pierwszemu po I Wojnie Światowej przyjazdowi wielkiego muzyka do Polski. Opierając się na swej fenomenalnej pamięci, nestor polskich krytyków muzycznych twierdził, iż w dniu 21 stycznia 1919 r. po raz pierwszy po odzyskaniu niepodległości Warszawa tak powszechnie udekorowana została na cześć Wielkiego Polaka flagami o polskich barwach narodowych – BIAŁO-AMARANTOWYCH. W tym miejscu postawmy pytanie: czy wielce zasłużonego dla polskiej kultury Jerzego Waldorffa nie zawiodła pamięć, czy wspomnienia zgodne są z ówczesnym stanem faktycznym ?

Po upływie ponad 70 lat znów i niespodziewanie odżył spór o polskie barwy narodowe. Złożony do Sejmu we wrześniu 1989 r. wniosek Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego w sprawie zmiany nazwy Państwa Polskiego i symboli narodowych zawierał zaskakujący i niezwykle błąd – wnosił bowiem **uznanie barw biało-amarantowych** (sic !) **za polskie barwy narodowe i barwy państwowe Rzeczypospolitej**.

Wprawdzie powyższa sprawa nie znalazła stosownego publicznego rezonansu, nie pozostała jednak niezauważona przez środowisko znawców dziejów polskich symboli narodowych; stąd też spotkała się z oficjalnym protestem Polskiego Towarzystwa heraldycznego, złożonym do Klubu Poselskiego SD.

Rzecz w tym, że amarant nie jest czerwienią – jest to bowiem barwa z grupy fioletów !

Czy zatem amarant został błędnie uznany za jedną z polskich barw narodowych również i w publicznych wystąpieniach Pana Jerzego Waldorffa ? Związek pomiędzy wnioskiem Stronnictwa Demokratycznego z wspomnieniami nestora polskich krytyków muzycznych jest tylko pozorny, lecz aby wyjaśnić tę zagadkę – trzeba sięgnąć nieco do historii.

W przededniu odzyskania przez Polskę niepodległości nabrał ostrości spór o znaki przyszłej odrodzonej Rzeczypospolitej . Problem wyboru stosownego wizerunku Orła Białego tak mocno zdominował prowadzoną publicznie dysputę, iż jakby w jego cieniu [pozostała nie mniej ważna kwestia, jaka było określenie barw narodowych, mających w najbliższej przyszłości stanąć barwy państwowe Rzeczypospolitej.

Problem powyższy nie był bynajmniej tak prosty, jakim obecnie się wydaje. Wprawdzie za barwy narodowe powszechnie zostały wówczas uznane barwy biało-czerwone, lecz kontrowersje budził zarówno układ tych barw, jak też i odcień czerwieni, jaki miał być wprowadzony na narodowe, a zatem i państwowe flagi.

PozwólmY sobie w tym miejscu na małą dygresję, dotyczącą układu barw na narodowych flagach. Dylemat z układem barw - biało-czerwone czy czerwono-białe - powstał za sprawa zaborców, propagujących odmienny od ogólnie przyjętego , **czerwono-biały** układ barw. Wśród znawców problematyki znana jest pocztówka z wizerunkiem czerwono-białej flagi, wydrukowana w masowym nakładzie z okazji proklamacji w dn. 14 czerwca 1914 r. odezwy W. ks. Mikołaja Mikołajewicza do narodu polskiego, zapowiadająca m. In. swobody narodowe, w tym zniesienie dotychczasowego, rygorystycznego zakazu eksponowania flag o narodowych barwach polskich. Powstałe stąd wątpliwości odnośnie prawidłowego układu barw, pogłębione w latach I wojny światowej przez wydanie szeregu pocztówek patriotycznych z wizerunkami czerwono-białych flag, tak mocno utrwaliły się w społecznej świadomości, że nie zdołały ich usunąć publikacje wybitnych znawców zagadnienia. Jeszcze w latach II Rzeczypospolitej stosunkowo często spotykane były narodowe flagi o odmiennym układzie barw.

Problem wyboru odcienia barw budził nie mniejsze kontrowersje. Wprawdzie spośród ponad stu odcieni czerwieni brano pod uwagę zaledwie kilka, lecz były to barwy mocno zakotwiczone w dziejach polskich symboli narodowych.: **pąs**, czyli jasna czerwień , barwa płatków kwiatu maku, **cynober** – kanoniczna czerwień w heraldyce, **karmazyn** – barwa z grupy ciemnych czerwieni, a także i ... **amarant**. Wówczas też rozgorzał spór o jedną z narodowych barw, znany w literaturze przedmiotu pod tytułem „**Czerwień czy amarant ?**”; stał się on nawet przedmiotem publikacji.

Przyczyna sporu była całkiem prozaiczna – oto bowiem 123 lata niewoli zatarły w społecznej pamięci obraz karmazynu polskiego, ciemnej czerwieni w odcieniu malinowym, historycznie PIERWSZEJ polskiej barwy narodowej. Dla pełnego obrazu sytuacji dodajmy, że utrata niepodległości spowodowała ogromne zamieszanie w nazewnictwie barw, nie było bowiem warunków - jak w Europie Zachodniej – do swobodnego kształtowania systemu znaków nowożytnego państwa o charakterze narodowym, w którym niebagatelna rolę odgrywały wówczas barwy narodowe. Dość wspomnieć, iż karmazyn zwano pąsem bądź amarantem, amarant czerwienią i odwrotnie – czerwień amarantem. W użyciu znajdowały się dwie odmiany karmazynu – wspomniany wyżej polski oraz austriacki – również barwa z grupy ciemnych czerwieni, lecz w odcieniu wina Bordeaux.

Karmazyn polski jest nieodłącznie związany z dziejami polskich symboli narodowych. W czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów barwa ta zyskała sobie niezwykle prawo obywatelstwa, pełniła ona bowiem funkcję wyznacznika stanu szlacheckiego. Jej rozpowszechnienie związane było z ówczesną technologią barwienia tkanin za pomocą barwnika naturalnego, a więc z natury rzeczy kosztowna. Na strój z barwionego sukna mogła pozwolić sobie najbogatsza część stanu szlacheckiego. W odróżnieniu od „szaraczków”, czyli uboższej szlachty, magnaterię i zamożną szlachtę zwano więc „karmazynami”.

W ostatnim okresie istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów karmazyn - uważany w sarmackich obyczajach za najbardziej dostojną barwę – przeniósł się także na płaty prawie wszystkich chorągwi i sztandarów. Utrwalenie obrazu karmazynu jako jednej z polskich barw narodowych nastąpiło za sprawa ujednolicenia mundurów z wojsku Rzeczypospolitej, przeprowadzonego pod koniec XVIII wieku. Sejm Czteroletni wprowadził dla całego wojska mundur o charakterze narodowym, przy czym piechota i jazda otrzymały granatowe kurtki, z wyłogami dla jazdy karmazynowymi bądź pąsowymi. Od tego czasu granat z karmazynem bądź pąsem został powszechnie uznany za wojskowa barwę Polaków.

Zaskakujący zwrot w dziejach polskich barw narodowych nastąpił na przełomie XVIII i XIX wieku, gdy we Francji wynaleziono syntetyczny barwnik, dający na tkaninach barwę amarantu.

Zdecydowanie niższy koszt barwienia i piękna barwa spowodowały, iż amarant stał się niezwykle modnym kolorem. W dobie wojen napoleońskich trafił on na polskie mundury i tą drogą został przeniesiony do Polski, gdzie szybko zyskał prawo obywatelstwa, wypierając tradycyjny karmazyn polski. Na polski grunt przeniesiono jednocześnie zwyczaj francuski – tamże bowiem karmazyn polski określano mianem amarantu. Od tej właśnie chwili aż do dzisiaj trwa nieporozumienie, będące źródłem sporu, jaki rozgorzał w przededniu odzyskania niepodległości: czerwień czy amarant.

Wyjaśnijmy przy okazji jeszcze jedną kwestię, a mianowicie funkcję jaką pełnił amarant w dziejach polskich barw narodowych. Mimo że wprowadzenie tejże barwy do powszechnego użycia i wyparcie przez nią karmazynu spowodowało nie tylko spontaniczne uznanie jej za jedną z dwóch – obok bieli, barwy polskiego orła – barw narodowych (rozporządzenie Rządu Tymczasowego z 1864 r., ustalające banderę dla mającej operować na Morzu Czarnym floty polskiej określało barwy tejże bandery jako biało-amarantowe !), to jednak amarant nierozłącznie związany jest z barwą munduru polskiego żołnierza – jest on bowiem kanoniczna barwą kawalerii polskiej (nota bene znamienne jest w tymże kontekście znaczenie nazwy tej barwy w języku greckim, gdzie *amarantos* = *nieśmiertelny* !)

W ożywionym u progu niepodległości sporze o barwy narodowe odezwały się zatem echa francuskiego zwyczaju sprzed stulecia, tam bowiem tkwi źródło błędnego nazewnictwa panującego w latach dwudziestych.

Spór o państwową czerwień okazał się brzemienny w skutki i znalazł niespodziewane rozwiązanie. Sejm Ustawodawczy, uchwalając 1 sierpnia 1919 r. ustawę o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej nie przyjął zalecenia twórców projektu ustawy, by na państwowe znaki wprowadzić cynober. Wspomniana ustawa, zawierająca zresztą w preambule zastrzeżenia, iż jest aktem prawnym o tymczasowym charakterze, jedynie ogólnie określała barwę jako czerwień, bez precyzowania jej odcienia. Tym samym sporną kwestię pozostawiono do późniejszej regulacji prawnej – do czasu opracowania ustawy zasadniczej.

Spór został jednak rozstrzygnięty niespodziewanie już w 1921 r., gdy wydano mającą wszelkie cechy oficjalnego, państwowego druku książkę „Godła i barwy Rzeczypospolitej Polskiej”. Obok dwujęzycznego, polsko-francuskiego tekstu, zawierała ona barwne wzory wszystkich państwowych znaków, wśród których znajdowały się wówczas także znaki Wojska Polskiego. Znamienne, że do druku tych wzorów użyto farby w odcieniu karmazynu polskiego – tym samym barwa ta stała się oficjalna czerwiecią państwową aż do 1927 r., w którym Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej w miejsce karmazynu polskiego wprowadzona została czerwień cynobrowa.

Czy zatem rację miał Pan Jerzy Waldorff wspominając o biało-amarantowych flagach, witających w 1919 r. w Warszawie Ignacego Jana Paderewskiego ?

Bez obawy uchybienia prawdzie można przyjąć, iż pamięć w tym przypadku nie zawiodła, gdyż używanie nazwy „amarant” w odniesieniu do czerwieni flag polskich z lat 20-tych (noszących faktycznie barwę karmazynu polskiego) jest zgodna z ówczesnym nazewnictwem.

Raz jeszcze trzeba jednak z naciskiem podkreślić, iż rzeczywisty amarant to nie czerwień, lecz barwa z grupy fioletów, uznana wśród znawców za barwę kawalerii polskiej. Próba wprowadzenia tejże barwy na znaki Rzeczypospolitej, uczyniona w 1989 r. przez Klub Poselski Stronnictwa Demokratycznego, była zatem absolutnie błędna.

Krzysztof J. Guzek